



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

**FAE Policy Paper
nr 6/2015**

Jakub GAJDA

Wojna z Kalifatem: Afganistan



Wojna z Kalifatem: Afganistan

FAE Policy Paper nr 6/2015

Jakub Gajda

Uwaga całego świata, również w kontekście tzw. zderzenia cywilizacji, została w ostatnich latach odwrócona od Afganistanu, gdyż w świecie islamu wyrosło nowe zagrożenie, uważane obecnie za zdecydowanie poważniejsze dla Zachodu: Państwo Islamskie i jego kalifat. Istnienie i działania tego tworu, nieakceptowanego przez rządy mocarstw i innych muzułmańskich państw regionu (przynajmniej oficjalnie) mają bardzo istotne znaczenie także dla przyszłości Afganistanu.

Już od dłuższego czasu w mediach trwała dyskusja o tym, czy Afganistan może stać się kolejnym Irakiem¹. Rok 2015 ma dać odpowiedź, czy Rząd Jedności Narodowej prezydenta Aszrafa Ghaniego i szefa władzy wykonawczej Abdullaha Abdullaha wytrzyma presję oraz wewnętrzne podziały na płaszczyźnie etnicznej i politycznej. Nadejście problemów można zwiastować, obserwując choćby opóźniające się nominacje ministerialne. Na tym właśnie tle, najprawdopodobniej, istnieje cichy wewnętrzny konflikt pomiędzy Abdullahem i Ghanim. Chodzi o objęcie kluczowych tek ministerialnych przez współpracowników jednego, bądź drugiego polityka. Wielu spośród potencjalnych przyszłych ministrów w afgańskim rządzie boryka się przy tym zwyczajnie z wymogami formalnymi – najczęściej jest to kwestia podwójnego obywatelstwa². Sprzeciw wobec sposobu dobierania składu rządu wyrażają przy tym poważne i zasłużone osobistości polityczne, m.in. Ismail Chan – legenda dżihadu przeciwko ZSRR z Heratu.³

Choć sytuacja w Afganistanie na początku 2015 roku nie odbiega zdecydowanie od tego, co działo się w ostatnich miesiącach urzędowania prezydenta Hamida Karzaja, to nadchodząca wiosna może zwiastować niebezpieczeństwo. Jeżeli w marcu rząd Ghaniego i Abdullaha nie będzie działał „pełną parą”, zbrojna opozycja fundamentalistów będzie z pewnością zdolna do przeprowadzenia znaczącej wiosennej ofensywy, której poważne skutki mogą dodatkowo osłabić pozycję i zaufanie społeczne do rządu. Oczywiście jest, że bez wydatnego wsparcia Zachodu, Ghaniemu i Abdullahowi będzie bardzo ciężko uporać się z wewnętrznymi problemami.

¹ Patrz: Gajda J., *Iracka lekcja dla Afgańczyków*, „Polska Zbrojna” nr 12/2014, grudzień 2014.

² Parliament Rejects 7 Ministerial Nominees, TOLO News, 21.01.2015,

<http://www.tolonews.com/en/afghanistan/17913-parliament-rejects-7-ministerial-nominees>

³ Ismail Khan Blasts Government for Lack of Mujahidin in Cabinet, TOLO News, 17.01.2015,

<http://www.tolonews.com/en/afghanistan/17865-ismail-khan-blasts-government-for-lack-of-mujahidin-in-cabinet>



Wojna z Kalifatem: Afganistan

FAE Policy Paper nr 6/2015

Jakub Gajda

Dlaczego Afganistan jest nadal tak istotny?

Afganistan jest republiką islamską i nadal jest areną, na której pozostający u władzy umiarkowany islam – otwarty na pokojową koegzystencję i współpracę z Zachodem i państwami sąsiedzkimi – zмага się z wojującym fundamentalizmem (Ruch Talibów, Al-Kaida, Siatka Haqqanich, Hezb-e-Islami Gulbuddin i in.). W kontekście aktualnej sytuacji na świecie jest to kwestia najwyższej wagi. Zagrożenie ze strony wojującego islamu, od którego *nota bene* rozpoczęła się wojna Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników z terroryzmem, pozostaje w Afganistanie bardzo duże. Sytuacja, w której na mapie świata islamu powstałby kolejny twór podobny do kalifatu, stanowiłaby inspirację dla kolejnych fal fundamentalizmu, już nie tylko w świecie muzułmańskim, ale i w Europie. Dlatego właśnie niezwykle ważne jest rozwijanie współpracy i przekazywanie dalszego wsparcia dla państw muzułmańskich, takich jak Afganistan, który ze wszystkimi swoimi niedoskonałościami pozostaje muzułmańską demokracją, otwartą na świat zewnętrzny i zwalczającą fundamentalizm. Niepokojącym faktem jest to, że od chwili rozpoczęcia konfliktu w Syrii, a szczególnie po jego rozszerzeniu na Irak i powstaniu kalifatu, również obywatele Afganistanu zaczęli czynnie włączać się w ten konflikt.

Konflikt w Syrii – afgańska „wojna domowa”?

Państwem najbardziej zagrożonym z zewnątrz przez fundamentalizm islamski spod znaku organizacji takich jak Państwo Islamskie czy Al-Kaida, jest Iran. Choć paradoksalnie postrzegany na Zachodzie jako państwo rządzone przez reżim religijnych fundamentalistów, stanowiące zagrożenie szczególnie dla Izraela, to w rzeczywistości kraj ten skupia się dziś (chyba najbardziej spośród państw regionu) na zwalczaniu Państwa Islamskiego. Równolegle Teheran z niepokojem ogląda się również na wschód, obserwując wydarzenia w sąsiednim Afganistanie. Iran chce jednocześnie rozwijać ideologiczne i polityczne idee swojej rewolucji islamskiej oraz konsekwentnie budować szyicką sferę wpływów w całym świecie islamu – nie tylko na „szyickim półksiężycu” w Lewancie i Mezopotamii, ale także w Afganistanie.

Pierwsze doniesienia medialne o rekrutacji w Afganistanie ochotników do walki w Syrii po stronie władz w Damaszku związane były z działaniami irańskimi. Informacja o afgańskich szyitach walczących po stronie sił Baszara al-Assada pojawiła się po raz



Wojna z Kalifatem: Afganistan

FAE Policy Paper nr 6/2015

Jakub Gajda

pierwszy w maju 2014 roku na łamach *Wall Street Journal*.⁴ Zgodnie z danymi przytaczanymi przez tę publikację, Iran miał płacić bojownikom miesięczny „żołd” – równowartość 500 USD i oferować możliwość otrzymania karty pobytu nielegalnym imigrantom lub irańskiego obywatelstwa. Informacje te zostały potwierdzone w wywiadach telewizyjnych z bojownikami hazarskimi (Hazarowie są najliczniejszą szyicką społecznością Afganistanu). Zgodnie z danymi zawartymi w analizie *The Washington Institute*⁵, wyszczególniono trzy grupy afgańskich Hazarów walczących w Syrii.

Pierwszą stanowią Afgańczycy żyjący w Syrii jeszcze przed rozpoczęciem walk. Większość z nich zamieszkuje okolice położonego na południe od Damaszku miasta As-Sajjida Zajnab, w którym zlokalizowany jest jeden z najświętszych dla szyitów meczetów, mieszczący mauzoleum Zajnab bint Ali – córki Alego („ojca-założyciela” szyizmu) i wnuczki proroka Mahometa⁶. Liczebność afgańskich Hazarów przebywających na stałe w Syrii szacowano przed wojną na ok. 2 tys. osób.

Drugą grupą są afgańscy szyici przybywający z Iranu. To oni najprawdopodobniej stanowią lwią część afgańskich ochotników walczących po stronie Baszira al-Assada. Liczbę legalnie przebywających w Iranie Hazarów określa się na pół miliona osób. Z kolei tych przebywających nielegalnie i nie posiadających dokumentów może być nawet dwukrotnie więcej. Twardy dowód na to, że i ci Afgańczycy, którzy niejednokrotnie spędzili już w Iranie połowę swego życia, walczą i giną w konflikcie z Państwem Islamskim, stanowiąc mają liczne pogrzeby i doniesienia o męczeńskiej śmierci, pojawiające się lokalnie w całym niemal Iranie.

Trzecią grupą, najtrudniejszą do zidentyfikowania i opisanego, są szyicy uchodźcy z Afganistanu, przybywający na teren działań zbrojnych w Lewancie z innych państw. Choć podejrzewa się, że zmotywowani ideologicznie mogą oni docierać nawet z tak odległych zakątków świata, jak Australia, to z pewnością największa ich liczba trafiła do Syrii bezpośrednio z Afganistanu. Również i w tym przypadku pojawiają się podejrzenia

⁴ *Iran Pays Afghans to Fight for Assad*, Wall Street Journal, 22.05.2014, <http://www.wsj.com/articles/SB10001424052702304908304579564161508613846>

⁵ Smyth P., *Iran's Afghan Shiite Fighters in Syria* *The Washington Institute, Policywatch* 2262, 03.06. 2014, www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/view/irans-afghan-shiite-fighters-in-syria

⁶ Miasto to i sam kompleks świątynny wokół meczetu stały się areną zażartych starć z sunnickimi rebeliantami w II połowie 2013 i na pocz. 2014 roku. Irańczycy skierowali tam w tym czasie dużą część z ogółu „ochotniczych” sił szyickich walczących wówczas w Syrii po stronie reżimu, a także setki swych „doradców” z elitarnych formacji *Al-Quds* i *Pasdaran*. (przyp. red.)



Wojna z Kalifatem: Afganistan

FAE Policy Paper nr 6/2015

Jakub Gajda

o kluczową rolę Iranu w procesie ich rekrutacji. Już w kwietniu 2013 roku afgańskie władze donosiły o rodakach walczących dla Assada w Syrii i jak wskazywały dalsze doniesienia medialne, często mogły to być osoby rekrutowane przez Irańczyków bezpośrednio w Afganistanie. Kabul najprawdopodobniej nie miał jednak twardych dowodów na takie działania ze strony irańskiej, więc sprawa nie trafiła dotychczas do Wysokiego Przedstawiciela ONZ ds. Uchodźców. Tymczasem władze w Teheranie uznały informacje o rzekomo prowadzonej rekrutacji za bezpodstawne i nieprawdziwe.⁷ Phillip Smyth określił szyickich Hazarów mianem „logicznej grupy docelowej” dla irańskiej rekrutacji na wojnę w Syrii. Analityk ten zwrócił uwagę, że szkolenie i wyposażenie szyickich bojówek afgańskich może mieć ogromne znaczenie także w kontekście rozwoju sytuacji w samym Afganistanie po wycofaniu stamtąd większości sił zachodnich z końcem 2014 roku.

Tymczasem, jak podkreślił chociażby Abdul Samad Hami (były afgański wiceminister ds. uchodźców i repatriacji), Afgańczycy obecni są również w szeregach Państwa Islamskiego.⁸ W odróżnieniu od szyitów, afgańscy sunnici mają trafiać do Syrii i Iraku przez Pakistan. W praktyce taka sytuacja uczyniła tereny Iraku i Syrii niejako drugim frontem afgańskiej rywalizacji sunnicko-szyickiej. Jednak zdecydowanie najpoważniejsze konsekwencje może mieć bezpośrednia obecność Państwa Islamskiego w Afganistanie.

Fundamentalistyczne nowe tchnienie życia

Na początku 2015 roku potwierdzone zostały domniemania, jakoby bojownicy Państwa Islamskiego byli już obecni w Afganistanie i rekrutowali do swych szeregów mieszkańców południowo-wschodnich i południowych prowincji tego państwa.⁹ Działający pod charakterystyczną czarną flagą bojownicy Państwa Islamskiego mieli, w niektórych rejonach opanowanych dotychczas przez talibów, zrywać białe flagi Islamskiego Emiratu Afganistanu (oficjalna nazwa Ruchu Talibów). Jak donoszą media, niektórzy niepokorni przywódcy Ruchu Talibów, wdali się w walki z fundamentalistyczną i sunnicką

⁷ *Afghans Recruited for Syria War*. Observatory, TOLO News, 25.12.2014,

<http://www.tolonews.com/en/afghanistan/17601-afghans-recruited-for-syria-war-observatory>

⁸ Tawde Khabare: *Afghans Recruited for Syria War*: Observatory (program telewizyjny w jęz. dari i paszto), TOLO News, 27.12.2014, <http://www.tolonews.com/en/tawde-khabare/17615-tawde-khabare-afghans-recruited-for-syria-war-observatory>

⁹ *Afghan Officials Confirm ISIL Presence*, Al-Jazeera, 18.01.2015,

<http://www.aljazeera.com/news/asia/2015/01/afghan-officials-confirm-isil-presence-201511815245847478.html>



Wojna z Kalifatem: Afganistan

FAE Policy Paper nr 6/2015

Jakub Gajda

„konkurencją” z Państwa Islamskiego.¹⁰ Państwo Islamskie przejawia szczególną aktywność w prowincjach Zabul i Helmand, lecz jego celem jest szybkie rozszerzenie wpływów także na północ Afganistanu – co może stanowić zagrożenie nawet dla Azji Centralnej. Informacje na temat przechodzenia niektórych pakistańskich i afgańskich talibów na stronę kalifa Bagdadiego podał do wiadomości Szahidullah Szahid, który do niedawna podawał się za rzecznika pakistańskich talibów z *Tehrik-e-Taleban Pakistan* (TTP).¹¹ Wielu talibów lojalnych dotychczas wobec mułły Mohammada Omara przechodzi w ostatnich tygodniach do Państwa Islamskiego, gdyż mułła Omar już od wielu lat pozostaje w ukryciu (niewykluczone nawet, że nie żyje), zaś Państwo Islamskie i jego prężnie działające władze tchnęły powiew świeżości w fundamentalistyczną ideologię wojującego islamu.

Należy przy tym szczególnie podkreślić, że w odróżnieniu od Ruchu Talibów i innych grup działających na terenie afgańsko-pakistańskiego pogranicza i związanych głównie ze społecznościami pasztuńskimi, Państwo Islamskie jest organizacją rzeczywiście zdecydowanie ponadnarodową i przede wszystkim panislamską. Ideologia samozwańczego „kalifatu” działa już w wielu zakątkach świata, włącznie z światem zachodnim, o czym świadczą niedawne wydarzenia we Francji. Jednak doniesienia o obecności Państwa Islamskiego w Afganistanie rzucają nowe światło na zagadnienie działalności grup fundamentalistycznych. Działające znacznie dłużej, a przytłumione (choć nie zniszczone) przez interwencje zachodnie rodzime grupy fundamentalistów w Afganistanie i Pakistanie tracą powoli swą siłę przebicia w społeczeństwie. Ponadnarodowe Państwo Islamskie próbuje zaś zająć ich miejsce, poszerzając tereny kalifatu również o tereny zamieszkałe przez ludność niearabską.

Dramat w redakcji „Charlie Hebdo” i jego wpływ na wojnę z islamizmem

Z punktu widzenia „człowieka Zachodu”, w tej analizie nie sposób nie poruszyć jeszcze jednej kontrowersyjnej kwestii, która najbardziej zależna jest od wewnętrznej polityki państw zachodnich i postawy zachodnich społeczeństw. W Afganistanie, tak jak w wielu innych państwach muzułmańskich, podsycane są antyzachodnie nastroje, do czego niezwykle

¹⁰ *ISIS In Afghanistan, Says Senior Army Official; Militants Have 'Raised Black Flags' In Southern Provinces*, International Business times, 19.01.2015, <http://www.ibtimes.com/isis-afghanistan-says-senior-army-official-militants-have-raised-black-flags-southern-1787158>

¹¹ *Ibidem*.



Wojna z Kalifatem: Afganistan

FAE Policy Paper nr 6/2015

Jakub Gajda

przyczyniły się w ostatnim czasie wydarzenia we Francji. Brutalny atak terrorystyczny na redakcję tygodnika satyrycznego „Charlie Hebdo” zwrócił uwagę świata islamu, po raz kolejny w ostatniej dekadzie, na kwestię pojawiających się co jakiś czas w zachodniej prasie karykatur proroka Mahometa. Problem został zauważony także w Afganistanie – karykatury, zamieszczone na łamach francuskiego periodyku, zostały oficjalnie potępione przez prezydenta Aszrafa Ghaniego, a protesty o antyzachodnim charakterze miały miejsce w wielu prowincjach Afganistanu.

Dysonans w zakresie sposobu pojmowania pojęć związanych z *sacrum* i *profanum* pomiędzy większością społeczeństw zachodnich a społeczeństwami islamskimi, w tym takimi jak afgańskie, jest dziś bardzo poważnym wyzwaniem dla obu stron. Należy liczyć się z tym, że budowanie pozytywnych relacji Zachodu z umiarkowanym, acz stale zagrożonym przez fundamentalizm, Afganistanem jest na początku 2015 roku dodatkowo utrudnione. Rządy państw takich jak Afganistan oficjalnie potępiają ataki terrorystyczne, lecz jeśli podobne publikacje i inne akty uznawane za bezczeszczenie islamu na Zachodzie będą kontynuowane, to może to wpłynąć na zmianę ich linii politycznej. Każdy rząd musi przecież liczyć się ze swym społeczeństwem i jego odczuciami. W Afganistanie wielokrotnie zdarzały się już tymczasem napięcia na tej linii. Takie wydarzenia są błyskawicznie podchwytywane przez ruchy fundamentalistyczne, które zyskują dodatkowe argumenty dla swej walki ze „zgnilizną Zachodu” i wzmacniania własnej pozycji w oczach religijnych i głęboko przywiązanych do tradycji Afgańczyków.

Podsumowanie i wnioski

Sytuacja w Afganistanie nie wygląda korzystnie z zachodniego punktu widzenia i należy się poważnie obawiać, że może się ona dodatkowo pogorszyć w nadchodzących miesiącach. Oprócz kwestii etnicznych i politycznych, których dotychczas nie udało się załagodzić długo formującemu się Rządowi Jedności Narodowej, pojawiły się także nowe bodźce do rozwoju ideologii fundamentalistycznej. W obecnych realiach, nie uwzględniających jeszcze działań na szeroką skalę Państwa Islamskiego, mogą one przyczynić się do eskalacji napięć i stworzyć grunt pod wiosenną ofensywę Ruchu Talibów. Tymczasem działania IS, mimo że nie graniczy ono terytorialnie z Afganistanem, jest



Wojna z Kalifatem: Afganistan

FAE Policy Paper nr 6/2015

Jakub Gajda

kolejnym czynnikiem negatywnym, który prowadzi do wzmocnienia idei wojującego islamu. Paradoksalnie, przy większej obecności Państwa Islamskiego w Afganistanie i Pakistanie, talibowie mogą zostać mocno osłabieni. Sytuacja, w której dojdzie do rywalizacji tych dwóch grup fundamentalistycznych, nie oznacza jednak w żadnym wypadku zwiększenia poziomu bezpieczeństwa w kraju, a w konsekwencji niechybnie doprowadzi do zwiększenia zagrożenia dla interesów Zachodu w regionie. Także zagraniczne zaangażowanie Afgańczyków po „obu stronach barykady” w Iraku i Syrii dodatkowo przyczynia się do eskalacji konfliktów etnicznych i religijnych w samym Afganistanie – głównie w postaci narastania rywalizacji sunnicko-szyickiej.

Afganistan jako państwo, w którym doskonale widoczne jest odbicie problemów globalnych, powinien zatem stanowić dla Zachodu obiekt kolejnych refleksji. Po pierwsze nad działaniami Państwa Islamskiego i kierunkiem rozwoju konfliktu cywilizacyjnego na linii Zachód-islam, po drugie nad niebezpieczeństwami wynikającymi z eskalacji rywalizacji sunnicko-szyickiej, po trzecie wreszcie – nad europejskim skrajnym liberalizmem (określanym niekiedy jako wojujący ateizm). Pokój na Bliskim i Środkowym Wschodzie i rozwój współpracy między państwami (i społecznościami) muzułmańskimi oraz Zachodem można osiągnąć jedynie poprzez zrozumienie różnic kulturowych i dialog, opierający się na wzajemnym ustalaniu pewnych granic przyzwoitości w przestrzeni obyczajowej. Kwestia ustalania granic dotyczy w tym wypadku, zdecydowanie, obu stron.



Wojna z Kalifatem: Afganistan
FAE Policy Paper nr 6/2015
Jakub Gajda

*Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji Amicus Europae
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*

Kontakt

**Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax: +48 22 629 48 16

email: fundacja@fae.pl, www.fae.pl

FAE Policy Paper nr 6/2015

Wojna z Kalifatem: Afganistan

Autor: Jakub Gajda

Ekspert Fundacji *Amicus Europae* oraz Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego.

Orientalista, publicysta i tłumacz prasowy z języków perskiego, *dari*, tadżyckiego i *paszto*.

Obecnie przygotowuje dysertację doktorską nt. Iranu, Afganistanu i Azji Centralnej.



Wojna z Kalifatem: Afganistan

FAE Policy Paper nr 6/2015

Jakub Gajda

Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPÆ** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.